

INTENCJE MSZALNE

21.III Poniedziałek	17 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Mieczysława RURKI (10 gr.)
22.III Wtorek	17 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Mieczysława RURKI (11 gr.)
23.III Środa	8 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Mieczysława RURKI (12 gr.)
	17 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Marianny GÓRZYŃSKIEJ w 10 rocz. śm., W int. Juliana z okazji 4 rocz. urodzin z prośbą o Boże błog. i potrzebne łaski
24.III Czwartek	17 ⁰⁰	1/ W int. Ś.P. + Mieczysława RURKI (13 gr.)
		2/ W int. Ś.P. + Adama ORZESZAKA w 7 rocz. śm., Janiny i Józefa KONECKICH, Genowefy i Leona OŁDAKOWSKICH
25.III Piątek ZWIASTOWA- NIE	9 ³⁰	O Boże błog. potrzebne łaski i opiekę NMP dla Mileny w dniu urodzin
	15 ⁰⁰	O nawrócenie Rosji, pokój w Ukrainie, Polsce i na świecie W int. Ś.P. + Eugeniusza w 10 rocz. sm., Anny i Sebastiana SUJECKICH, Stanisławy i Stefana STEFAŃSKICH, O Boże błog. I potrzebne łaski dla rodziny KOWALSKICH i PAŃCZAKÓW
	17 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Mieczysława RURKI (14 gr.)
26.III Sobota	17 ⁰⁰	1/ W int. Ś.P. + Mieczysława RURKI (15gr.) 2/ W int. Ś.P. + Stanisława PIOTROWSKIEGO w 1 rocz. śm.
	18 ⁰⁰	W int. Ś.P. Marka WÓJCIKA w 10 rocz. śm., Joanny WÓJCIK, Eugenii i Tadeusza WITCZAKÓW, Rozalii i Franciszka SOBOLEWSKICH
4 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU - 27 MARCA 2022		
8 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Marcjanę, Michała, Heleny, Feliksa Jana SOBOLEWSKICH, Andrzeja i Marianny CIĘŻKOWSKICH, c.r. SOBOLEWSKICH i CIĘŻKOWSKICH, Stanisławy i Stanisława NADOLNYCH, dziadków: NADOLNYCH i ZACHARSKICH, Piotra, Renarda GAJDA	
9 ³⁰	1/ W int. Ś.P. + Mieczysława RURKI (16 gr.). 2/ W int. Ś.P. + Jana i Haliny CIĘŻKOWSKICH, Józefa i Stanisławy ZAWADZKICH	
11 ³⁰	1/ W int. Ś.P. + Zofii, Mieczysława i Jacka CZAJKOWSKICH 2/ W int. Ś.P. + Antoniego MACIEJAKA	
16 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Tomasza, Marianny, Juliana, Ireny, Mariana JĘDRALÓW	
18 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Jana KACZYŃSKIEGO (od sąsiadów Sobczyków)	



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

3 Niedziela Wielkiego Postu

20 marca

461'22

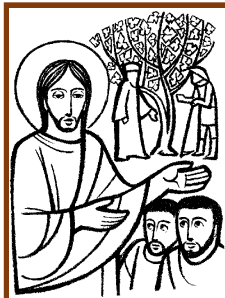


LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Wj 3, 1-8a.13-15 * Ps 103 * Czytanie II: 1Kor 10,1-6.10-12

Ewangelia: Lk 13, 1-9

W tym samym czasie przyszedli niektórzy i donieśli Jezusowi o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar. Jezus im odpowiedział: Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, że to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jerozolimy? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie. I opowiedział im następującą przypowieść: Pewien człowiek miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym drzewie figowym, a nie znajduję. Wytnij je: po co jeszcze ziemię wyjaławia? Lecz on mu odpowiedział: Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć.



Oto słowo Pańskie

ISTOTA NAWRÓCENIA

Na początku każdej Mszy św. Kościół wzywa nas do wejścia w postawę pokuty, abyśmy przyzywali Bożego miłosierdzia. Wszyscy bowiem jesteśmy biednymi grzesznikami potrzebującymi przemiany i nawrócenia. Nie ma innej drogi do źródła Bożych łask: „Bóg bowiem pysznym się sprzeciwia a pokornym łaskę daje”. Wezwanie do nawrócenia, które słyszymy w dzisiejszej Ewangelii – staje się doświadczeniem całego życia chrześcijanina. Oczywiście nawrócenie dotyczy najpierw zwrócenia się w stronę Boga żywego i prawdziwego, który objawił swoją miłość, gdy dał nam swego Syna Jedyne, aby każdy kto w Niego wierzy nie zginął ale miał życie wieczne. Dlatego w pierwszym znaczeniu nawrócenie kojarzy nam się z przejściem od niewiary do wiary, od życia w grzechu do przyjęcia łaski. Istotą grzechu jest odwrócenie się od Boga. Tak było u zarania dziejów, gdy pierwsi rodzice ulegli pokusie, by żyć nie „jak Pan Bóg przykazał” lecz jak ukazał im szatan. Odwrócili się

od Boga żywego i prawdziwego, by wybrać drogę pychy i buntu. Warto w tym miejscu zauważyć, że Adam i Ewa nie stracili wiary w Boga, nie stali się ateistami. Oni – w przeciwieństwie do nas – nie tylko wierzyli ale wiedzieli, że Bóg istnieje. W przypadku Adama i Ewy nawrócenie z pewnością nie dotyczyłoby przejścia od ateizmu do wiary. Dotykamy w tym miejscu istoty nawrócenia. Jeśli bowiem grzech jest odwróceniem się od Boga to nawrócenie jest zwróceniem się człowieka w stronę Boga. Gdy syn marnotrawny odszedł z domu ojca, wybrał drogę życia na własną rękę. Można powiedzieć, że odchodząc z domu ustawił się plecami do ojca i coraz bardziej oddalał się od kochającego serca. Gdy wreszcie postanowił wrócić, podjął wędrówkę w przeciwnym niż dotychczas kierunku. Stał twarzą w kierunku domu ojca i wyruszył w drogę. Istotą nawrócenia jest nie tylko poprawa życia moralnego ale najpierw odkrycie życiodajnej więzi z Tym, który jest, który kocha i który oczekuje na nasze powroty. Dlatego liturgia dzisiejszej niedzieli zaprasza nas do kontemplacji wydarzenia, które stało się dla ludu Wybranego fundamentem wiary. Oto Bóg objawia się człowiekowi. Kim jest Mojżesz? Cudownie uratowany w dzieciństwie, wychowany na dworze Faraona teraz jest ścigany listem gończym przez największe imperium ówczesnego świata. Stał bowiem po stronie swego rodaka i zabił egipskiego żołnierza. Przegarnięty przez madianckiego kapłana Jetrę stał się jego zięciem. Teraz na pustyni pasie owce, które nie należą do niego. Jest pasterzem bez swojej owczarni, z dala od swego ludu, samotny i zagubiony. To właśnie do takiego znękanego i zagubionego człowieka Bóg kieruje swoje orędzie. Najpierw wizja: ogień, który nie

spala. Wszchemoc, która nie niszczy. Potęga, która nie przytłacza. Następnie słyszy swoje imię: „Mojżeszu, Mojżeszu”. Bóg zna nas po imieniu. Jest naszym najlepszym Ojcem. Zależy Mu na każdym człowieku. Na tej pustyni samotności i zagubienia Mojżesz słyszy swoje imię wypowiedziane z mocą i miłością. Jego imię oznacza „wyłowiony z wody”. To imię przypomina, że został cudownie ocalony nie tylko przez przebiegłość kochającej matki ale nade wszystko przez samego Boga, który sprawił że córka faraona zdecydowała, aby chłopiec, na którym ciążył wyrok śmierci żył i stał się jej przybranym synem. Można powiedzieć, że każdy chrześcijanin nosi duchowe imię Mojżesza. Bo każdy z nas został „wyratowany z wody” poprzez łaskę Chrztu świętego. Po grzechu pierwotnym ciążył na nas wyrok śmierci. I oto otrzymaliśmy nowe życie i staliśmy się dziećmi Bożymi. Już nie jestem zagubionym na pustyni życia samotnikiem ale umiłowanym dzieckiem Ojca w drodze do wiecznej ojczyzny zbawionych. Mojżesz, gdy usłyszał swoje imię, stanął w postawie pokory i posłuszeństwa: „Oto jestem”. Gdy Bóg objawił się małemu Samuelowi i wezwał go po imieniu, ten odpowiedział: „Oto jestem. Mów Panie, bo sługa Twój słuca”. Tylko w takiej postawie można przyjąć łaskę i wypełnić wolę Boga. Gdy św. Jan Paweł II usłyszał swoje imię podczas konklawe wiedział, że nie jest to tylko głos zgromadzonych kardynałów. Zrozumiał, że to sam Bóg wzywa go po imieniu, aby powołać go do wielkich dzieł, które Wszchemocny zapragnął przez niego przeprowadzić. W dniu inauguracji pontyfikatu 22 października 1978 święty papież zaprosił wszystkich do udziału w modlitwie skierowanej do Chrystusa: „Nowy następca na Stolicy rzymskiej błaga dzisiaj: O Chryste,

obym mógł stać się sługą Twojej jedynej władzy! Twojej słodkiej władzy! Twojej nieprzemijającej władzy! Obym mógł stać się sługą! I sługą sług!”. W postawie Mojżesza i św. Jana Pawła II widzimy istotę nawrócenia. Człowiek, który jest świadom swych ograniczeń i słabości oddaje siebie z ufnością i pokorą do dyspozycji Wszchemocnemu Bogu. Zbyt często w nawróceniu akcentujemy od razu aspekt moralny. Zewnętrzna zmiana życia jest skutkiem wewnętrznego przyjęcia łaski. Prawdziwe spotkanie z Bogiem jest tak silne, że człowiek pragnie być lepszym i pełnić wolę Bożą. Mojżesz zdjął sandały, gdyż miejsce na którym stał było święte, czyli uświęcone przez Tego, który jest po trzykroć święty. Przyjdzie taki moment w dziejach świata, że sam Bóg zdejmie sandały z nóg, aby nas uświęcić, aby nas zbawić. Jezus dźwiżył krzyż na Kalwarię idąc boso po kamienistej drodze cierpienia. To właśnie Syn Boga Żywego zrealizuje w sposób ostateczny Boży plan wyzwolenia człowieka już nie z niewoli egipskiej lecz z niewoli szatana. Dzieło zbawcze wypływa z kochającego serca Dobrego Ojca, który powiedział do Mojżesza: „Dosyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego i nasłuchiłem się narzekań jego na ciemniczków. Zstąpiłem, aby go wyrwać z jarzma egipskiego i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żywej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód”. Dlatego możemy się nawracać, bo Bóg pierwszy zwrócił się w stronę człowieka zagubionego. On o nas zawsze pamięta, bo pierwszy nas umiłował. Nawrócenie jest naszą odpowiedzią na miłość miłosierną kochającego Ojca.

ks. Proboszcz

MODLITWA ŚW. JANA PAWŁA II O POKÓJ NA ŚWIECIE

Boże ojców naszych, wielki i miłosierny!
Panie życia i pokoju, Ojciec wszystkich ludzi.
Twoją wolą jest pokój, a nie udręczenie.
Potęgę wojny i obal pychę gwałtowników.
Wysłałeś Syna swego Jezusa Chrystusa, aby głosił pokój bliskim i dalekim
i zjednoczył w jedną rodzinę ludzi wszystkich ras i pokoleń.
Usłysz krzyk wszystkich Twoich dzieci, udręczone błaganie całej ludzkości.
Niech już nie będzie więcej wojny – złej przygody, z której nie ma odwrotu,
niech już nie będzie więcej wojny – kłębowa walki i przemocy.
Spraw, niech ustanie wojna, która zagraża Twoim stworzeniom na niebie,
na ziemi i w morzu.
Z Maryją, Matką Jezusa i naszą, błagamy Cię,
przemów do serc ludzi odpowiedzialnych za losy narodów.
Zniszcz logikę odwetów i zemsty, a poddaj przez Ducha Świętego nowe
rozwiązania wielkoduszne i szlachetne, w dialogu i cierpliwym
wyczekiwaniu – bardziej owocne niż gwałtowne działania wojenne.
Ojciec, obdarz nasze czasy dniami pokoju.
Niech już nie będzie więcej wojny. Amen.